KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 25 Lutego. / 8 Marca. Rok 1856. № 65. Jutro, ŚŚ. Cyrylla i Franciszki Rzymianki. Niedziela Biała.

Jutro, rocznica Urodzin J. C. W. Wielkiego Xięcia Alexandra Alexandrowicza, Syna NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA.

Przez Dyplomy Cesarskie, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami: Orderu Śtej Anny klassy 1szej z Koroną Cesarską: Naczelnik Sztabu Inspektora Wydziału Inżenierji, Jenerał-Major Inżenierji *Politkowski;* Orderu Śgo Stanisława klassy 1szej: Jenerał Okręgowy 9go Okręgu Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej, liczący się w Piechocie Armji, Jenerał-Major *Broniewski 2gi.*

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mając Sobie przedstawionym exemplarz dzieła p. t. *Wzory Sztuki Średniowiecznej,* z epoki odrodzenia w dawnej Polsce, wydawanego przez Barona *Rastawieckiego* Kamerjunkra Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Członka współpracownika Cesarskiego Towarzystwa Historji i Starożytności *Rossyjskich,* oraz przez Alex: *Przezdzieckiego* Członka powyższego Towarzystwa; Najmiłościwiej raczył udarować każdego z autorów, drogocennym Pierścieniem brylantowym z Cyfrą wyobrażającą Imie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Radomskiej w Radomiu, zawiadomił strony interesowane, że Teofil *Kłodnicki,* Komornik Okręgu *Opoczyńskiego,* Reskryptem Komissji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 15/27 Czerwca r. z., w skutek własnego żądania, na takiż urząd do Okręgów: *Sandomierskiego, Opatowskiego* i *Staszowskiego* przeniesiony, po wystawieniu prawem przepisanej kaucji, obowiązki te w powyższych Okręgach wykonywać może; wszelkie Akta exekucyjne po zmarłym Komorniku Janie *Kamińskim* pozostałe, a przez strony nieodebrane, ma sobie do zachowania powierzone, po odbiór których osoby interes mające, do Komornika *Kłodnickiego* w *Sandomierzu* mieszkającego, zgłosić się mają.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Augustowskiego. — Dane w mieście *Suwałkach* w ubiegłym karnawale cztery bale na korzyść Szpitala ŚŚ. Piotra i Pawła w *Suwałkach,* przyniosły czystego dochodu rs. 600. Tak piękny rezultat przekonywa o dobrych chęciach Obywateli i mieszkańców okolic i miasta *Suwałk,* którzy nigdy nie usuwają swej ręki, ilekroć chodzi o otarcie łez nieszczęśliwym. To też właśnie powoduje Radę Opiekuńczą, iż składa dzięki tym wszystkim, którzy, czy to przez hojne naddatki, czy też przez jakibądź współudział przyłożyli się do powiększenia funduszów Szpitala. Lubo zaś podobne szlachetne czyny, z postępem rozwijają działania Rady Opiekuńczej, z boleścią wszakże wyznać należy, że jedynie z powodu szczupłego dotychczasowego lokalu Szpitala ŚŚ. Piotra i Pawła, a ztąd bardzo małej ilości łóżek etatowych, Rada Opiekuńcza częstokroć była w niemożności zaradzić potrzebie ogólnej liczby zgłaszających się chorych biednych. To spowodowało, że z dozwolenia Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, zamierzoną została budowa nowych pawilonów tegoż Szpitala, która zaraz z początkiem wiosny r. b. rozpocznie się, i tym sposobem powiększony Szpital będzie w możności pomieścić w sobie daleko większą liczbę nieszczęśliwych żądających kuracji, nie tylko wyznań Chrześcijańskich jak dotąd, ale nadto i starozakonnych. Jakkolwiek zaś w celu dopięcia tego dzieła, Rząd ze swej strony znakomicie przychodzi w pomoc, wszakże wyznać musi Rada Opiekuńcza, że wiele w tym względzie rachuje i na współczucie Obywateli i mieszkańców okolicznego Okręgu *Dąbrowskiego,* i dla tego też jak najmocniej uprasza, iżby raczyli w miarę możności i woli, złożyć ofiary na cel zamierzonej budowy, czy to w gotowiźnie, czy też w materjałach budowlanych, pomocy ręcznej lub sprzężajnej. Przy czem nadmienia, że wszyscy XX. Proboszcze, poblizkich miasta *Suwałk* Parafji, uproszeni zostali do przyjmowania składek w gotowiźnie; deklaracje zaś, czy to ustne, czy też na ofiary w naturze, przesyłane być mogą na ręce Presydującego w Radzie Opiekuńczej, który ich zawiadomi o czasie korzystania z zadeklarowanej szczodrobliwości.— Prezydujący, *Wietcki.* — Sekretarz Rady, *Swirski.*

Dzisiejsza zabawa w domu JJWW. Hr: Aug: *Potockich,* zacznie się o godz: 8ej wieczorem, i biletów na nią można jeszcze nabyć w pałacu JJWW. Hrabiostwa u szwajcara. O ile nam już wiadomo, zabawa ta składać się będzie z koncertu, w którym najpierwsze tutejsze talenta, przyjmą udział; z loterji fantowej i z obrazów. Jako solistki słyszeć się dadzą Pani *Reszke,* Pani Maurycowa Hra: *Potocka,* Xczka Janina *Czetwertyńska,* Panny Kamilla *Cichorska* i *Jdźkowska,* i PP. *Negroni* i *Ciaffei.* W obrazach zaś przyjmą udział JJWW. Hra: Konstantowa *Branicka,* J. *Szembekowa, Prozorowa,* oraz Panny Zofja *Okęcka,* Roża Hra: *Zamoyska* i Hra: *Stadnicki.* Co zaś do fortepjanu, usłyszemy po raz pierwszy w tak wielkiem gronie osób Pannę *Młodecką.* Zabawa ta urozmaiconą zostanie loterją fantową, a wszystko to, tylko *za trzy ruble srebrem,* to jest za tyle ile bilet wejścia kosztuje. Komu zaś podoba się szukać szczęścia przy kole fortuny, może sobie jeżeli zechce nabyć bilet loteryjny za pół rubla, z których jedna trzecia część wygrywa. Zdaje się przeto że nikt nie poskąpi tego datku, który oprócz sprawienia prawdziwej przyjemności, wpłynie jeszcze niemało na poprawienie losu starców w *Górze Kalwarji.*

JW. *Tykel,* Rzeczy: Radca Stanu, Gubernator Cyw: Gub: *Augustowskiej,* wyjechał do *Suwałk.*

Pojutrze, w Kościele PP. *Sakramentek,* o godz: 10½ z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Magdaleny z Bodurkiewiczów *Szałowicz;* na które, Mąż z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Ś. p. Franciszek *Kuczyński,* Urzędnik Kom: Rz: Sprawiedliwości, przeżywszy lat 42, opatrzony ŚŚ. SAKRA-

MENTAMI, onegdaj życie zakończył. Pozostała Familja wraz z Córką, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, o godz: 4ej po południu, na smętarz *Powązkowski*, do grobu familijnego.

Do znakomitych Archeologów *francuzkich*, należał P. *Jallabert*, który zmarł w tych dniach w 92 roku życia swego. Bogate jego zbiory starożytności oglądane w *Narbonne* od wielu ciekawych, sprzedane obecnie zostaną przez licytację w *Paryżu*. Oprócz *czterech tysięcy* sztuk monet *greckich, rzymskich* i różnych niemniej znacznej liczby przedmiotów ze *złota*, *srebra*, *brązu* it. d., znajdują się tamże rękopisma średniowieczne, a pomiędzy niemi jeden bardzo ciekawy i ważny, to jest *Ewangelja* pisane, którą *Karol Wielki*, darował Arcy-Biskupowi w *Narbonne*.

Znany nasz Artysta P. *Hadziewicz*, którego pędzel już tyle-kroć razy mieliśmy sposobność podziwiać, znowu przysłużył się Kościołowi XX. *Karmelitów* na *Krakow:-Przedm:*, pięknym obrazem znacznych rozmiarów, przedstawiającym MATKĘ BOZKĄ SZKAPLERZNĄ, a przeznaczonym do Ołtarza znajdującego się w Kościele XX. *Karmelitów*, pod temże wezwaniem. Kościół ten jak wiadomo ciągle się odnawia, a odnawia z funduszów, jakie z dobrowolnego popędu serc szlachetnych wpływają. W chwili bowiem postu, ogólnej pokuty, cóż może być milszego BOGU jak ofiara na przyozdobienie Świątyni Jego; dla tego też każdy datek, każda najmniejsza do tej budowy dorzucona cegiełka, przyjęta będzie z wdzięcznością. W tym więc celu jak zwykle, tak i obecnie kolumny pisma naszego, otwarte będą na rozkazy tych wszystkich, którzy przybiegając z pomocą, zechcą złożyć w tym pięknym celu jakąkolwiek ofiarę.

Jutrzejszy obiad w *Resursie Kupieckiej*, na uczczenie w oktawie solenizantów *Kazimierzów*, zacznie się o godz: 4½. Dziś dzień cały, i jutro do południa, można jeszcze zapisywać się na takowy.

Tabella przychodu i odchodu poczt w *Warszawie* na rok 1856, w językach *rossyjskim* i *polskim*, znajduje się do nabycia po kop: 7½ za exemplarz, w Expedycjach Extrapoczt i Sztafet, Gazet, oraz w Expedycji Poste-restante Pocztamtu *Warszawskiego*.

Lody na *Wiśle* od strony *Pragi*, powyżej mostu od *Saskiej Kępy*, onegdaj wieczorem stanęły; zaś od strony *Warszawy* kra gęsta płynie.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, odebrała z *Poznania* nową xiążkę kucharską, pod tytułem *Kucharz Polski*, czyli łatwe do zrozumienia i dokładne przepisy do gotowania, pieczenia, smażenia, zaprawiania, robienia rozmaitych napojów, nasolenia, wędzenia i innych przyrządzeń, potrzebnych do gospodarstwa domowego, z kartą stołową, podzieloną na cztery pory roku, miesiące i dnie. Xiążka podręczna niezbędna, a przynajmniej nader potrzebna dla młodych gospodyń, kucharzy, kucharek i wszystkich tych, którzy sobie swoje potrawy smakowicie, zdrowo i tanio sami przyrządzać zechcą. Wydana przez J. *Wojciechowskiego*, Kucharza; cena rs. 1.

Ogłoszone w Nrze 59 *Kurjera* od J. kop: 50 (jako zwrot kop: 30 nienależnie za niego zapłaconych a nieprzyjętych), są przeznaczone nie na światło przed Kościołem XX. *Kapucynów*, ale do rozdania przez XX. *Kapucynów* ubogim.

Słychać, że P. *Elsner* Dentysta, po krótkiej przerwie kilkunastoletniej swej praktyki, wkrótce do *Warszawy* przybędzie, dla udzielania cierpiącym swej pomocy. O przybyciu i zamieszkaniu doniesiemy.

Pomiędzy nader użytecznemi wyrobami w składzie P. *Hirschenfelda*, przy ulicy *Senatorskiej*, obok PP. *Kanoniczek*, znajdują się także i tak zwane *wezówki*. Są to kulki czarne, wielkości małego jabłka, i te zatlone przy świecy, a potem położone na jakiem metalowem, lub porcelanowem naczyniu, tę mają własność, iż rozpalając się do czerwoności, wciągają w siebie i trawią wszelki dym w pokojach czy to z sygar, czy z fajek, i tym sposobem nadzwyczaj oczyszczają powietrze. *Wezówki* te, kosztują dziesiątkę, a kilka ich zatlonych jednocześnie, wystarcza do oczyszczenia największego salonu.

W tych dniach P. Henryk *Wieniawski*, dawał koncert w *Bruxelli;* między innemi dziełami, wykonał wraz z PP. *Batta*, *Vieuxtemps* i *Fredericks*, kwatuor *Beethowena*. Był to kwatuor Mistrzów. Żaden Artysta (mówi *Ind: Belg:*) niemoże walczyć o pierwszeństwo z *Wieniawskim*, pod względem mechanizmu; od czasów *Paganiniego*, niebyło jeszcze podobnego jak on Wirtuoza.

Xięgarnia A. *Nowoleckiego*, przy ulicy *Krak:-Przed.* wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457, otrzymała nowe dzieła, Hr: E. *Tyszkiewicz*: *Karola X Gustawa Króla Szwedzkiego, Trofea i sprzęty stołu, zdobyte* przez Stefana *Czarnieckiego* w 1656 r. z 4ma tablicami chromolitografowanemi, rs. 3 k. 30; Wł: *Syrokomla*: *Gawędy i Rymy*, Serja III, rs. 1 k. 35, Serja IV, rs. 1; tegoż: *Chatka w lesie*, Część II, rs. 1; E. *Tupalski*: *Cantionale Eclesiasticum*, rs. 1 kop. 20; Władys: *Wolski*: *Uśmiech losu*, powieść t. 3, rs. 3; *Dziecię niedoli i dziecię próżności*, p. Autora *Kłopotów starego Komendanta*, t. 2, rs. 2; A. *Wejnert*: *Starożytności Warszawy*, Serja 2ga, t. 4, rs. 4, z prenumeratą na t. 5 i 6ty; *Pisma prozą i wierszem*, p. Autorkę *W Imie BOŻE*, k. 60; G. *Ferry*: *Wędrowiec leśny*, powieść, 6 t., rs. 3 k. 60; I. J. *Kraszewski*: *Okruszyny, zbiór powiastek, rozpraw i obrazków*, t. 3, rs. 3 k. 60; tegoż: *Dwie komedyjki*: *Portret, Łatwiej popsuć niż naprawić*, rs. 1. Powyższe dzieła, udzielane będą także do czytania. Bronisława *L....ska*: *Kucharz Polski, jaki jest i jaki być powinien*, rs. 1 k. 80.

Z Kalisza. — Znany pjanista P. *Gnadendorf*, przyjął udział w drugim wieczorze dramatyczno-muzykalnym, danym na korzyść zakładów dobroczynnych. Na powszechne zaś żądanie, zamierza wystąpić w dniu 11 b. m. z własnym koncertem, czego z niecierpliwością oczekujemy. — R.

Za lorynetkę ofiarowaną przez jedną z Dam wyjeżdżających z *Warszawy*, na cel dobroczynny, Pan *A.* daje rs. 14; zaś Pan *P.* za lorynetkę rs. 15; a za naparstek rs. 5. Kto da więcej? po raz pierwszy!

Z Kalisza. — Trzeci wieczór dany w dniu 2 b. m. na korzyść zakładów dobroczynnych, i znaczny dochód i miłą przyniósł zabawę, a przekonał, jak wiele talentów ma małe miasto nasze, dla połączenie się w tak szlachetnym celu. Dramat w 2ch aktach *Marja Mulatka*,

odegrany był przez wszystkich doskonale; role *Marji* i *Frydryka de Breville* i *Alberta* (W. *Po:* i W. *Ś...* i *R..*), oddane były z zupełną doskonałością. Poprzedził oddział muzykalny, szczegółowo wszakże afiszem nie ogłoszony. W oddziale tym, fortepjan a następnie skrzypce, zajaśniały nam w gronie amatorów jak dwie jasne gwiazdy. Fantazja na fortepjan wykonaną była przez Wną *La:*, z niewysłowionem uczuciem i zupełnem zadowoleniem. Gra na skrzypcach W. Al: *Z.*, stanąć może obok znakomitych talentów. Warjacje, a następnie znana nam miła Sielanka *Kątskiego*, brzmi dotąd w sercach naszych tą słodką i rzewną nótą, z jaką wyśpiewaną była na skrzypcach. Obecnie oczekujemy na dramat *Precjoza*, mający być odegrany przez dzieci. — O.........

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 31; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 92, wartość kuponu rs. 1 kop: 74⁴/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 97½, wartość kuponu kop: 12½; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, oprócz kuponu, żądają rs. 99; z r. 1855, żądają rs. 100, wartość kuponu rs. 2.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Syn Narzeczoną*, Wszyscy; po Kom: *Śluby Panieńskie*, Panie *Ziemińska* 8-kroć i *Korzeniowska*, Panna *Strzelbicka*, PP. *Komorowski* 11-kroć, *Chomanowski* 5-kroć i *Bodurkiewicz*.

Anglja. *Londyn, 4go Marca.* — Lord *Palmerston* zapytany przez P. *D'Israeli*, wczoraj w Izbie Niższej oświadczył, że na pierwszem posiedzeniu konferencji *Paryzkich* uchwalono, aby protokuł *Wiedeński* i przyjęte w nim przez *Rossję* artykuły, miały ważność preliminaryjnego traktatu pokoju, i aby Pełnomocnicy bezzwłocznie do roztrząsania innych kwestji przystąpili. (St: Anz:).

Głównym powodem spodziewanego tu przybycia Króla *Belgów*, ma być konfirmacja Xiężniczki córki Królowej, której Ojcem Chrzestnym ma być Król *Leopold*. (Neue Pr: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 3go Marca.* — Król przyjmował wczoraj, na szczególnem posłuchaniu, Hr: *Chreptowicza*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego N. CESARZA Wszech *Rossji*. (Ind: Belge).

Danja. *Kopenhaga, 3go Marca*, (wiado: telegr:). — Rząd przedstawił dziś Radzie Państwa budżet normalny Państwa; oraz dodatek do §. 5go Ustawy, na mocy którego Następca Tronu obejmuje Rządy kraju bezpośrednio, nie składając poprzednio przysięgi na ustawę. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 3go Marca.* — Wczoraj krążyła w *Paryżu* pogłoska, iż otwarcie Zgromadzenia Prawodawczego opóźnione zostanie o dni kilka, aby Cesarz mógł w swej mowie powiedzieć cóś stanowczego o wypadku konferencji. Zaniechano jednak tej myśli, która słusznie mogłaby dać powód do fałszywych wieści i wywrzeć na opinją wpływ szkodliwy. — Doktor *Dubois*, akuszer Cesarzowej, zamieszkuje *Tuilerje*, i w nocy nie opuszcza na krok swego mieszkania.— Mówią, iż wdowa po Admirale *Bruat*, zostanie guwernantką przyszłego dziecięcia Cesarzowej. (Ind: Bel:).

Otwarcie dzisiejsze obrad Zgromadzeń Prawodawczych, odbyło się nader uroczyście w sali Marszałków. Naprzeciw tronu stał Senat i Ciało Prawodawcze, na lewo Rada Stanu, na prawo Ciało Dyplomatyczne, oraz Członkowie konferencji. W trybunach uważano mnóstwo Dam, a między niemi, Xiężnę *Matyldę* i Hrabinę *Montijo*, matkę Cesarzowej. O 1ej wszedł Cesarz w towarzystwie Xiążąt *Hieronima* i *Napoleona*, otoczony Ministrami, Dygnitarzami dworskiemi i Jenerałami, a zabrawszy miejsce na tronie, miał mowę, w której między innemi wynurzył nadzieję, że duch umiarkowania i słuszności, ożywiający Pełnomocników w *Paryżu* zgromadzonych, każe się spodziewać pomyślnego wypadku ich narad. — Po skończeniu mowy, Minister *Fould* oświadczył, iż obrady na r. 1856, są otwarte a Cesarz opuścił salę.— W Senacie dziś odebrano przysięgę od kilku nowych Senatorów, a między tymi od Jenerałów *Canrobert* i *Bosquet*. Słychać, że przy Chrzcie potomka Cesarskiego, otrzymają oni buławy Marszałkowskie.— Prezes Senatu P. *Troplong*, pracuje nad projektem przeniesienia do *Algierji* z *Francji* wszystkich podrzutków, od lat 10 do 12tu liczących. Uczyliby się tam oni rolnictwa. Liczba ich ogólna wynosi 125,000. — Pogłoska przez *Independance* rozsiana, jakoby Biskup z *Avignon*, przywiózł wiadomość o przyjeździe Papieża na Chrzest dziecka Cesarskiego, była zupełnie fałszywą. (N. Pr: Ztg).

Wczoraj przedstawiał się Cesarzowi i Cesarzowej, *Mussurus* Bej, Poseł *Turecki* w *Londynie*.— Dzienniki z wyspy *St. Maurice*, z d. 27 Grud: donoszą, iż grunt na którym jest grób *Napoleona Igo*, na wyspie Stej Heleny, wystawiono na sprzedaż, i że Kreol *Lacoste*, proponuje nabycie takowego drogą podpisów. Sam podpisał się już na 5,000 fr. (Nord).

Grecja. — *Ateny, 29go Lutego.* — Gabinet *Grecki* uległ zmianie. *Scalistris* objął ministerstwo sprawiedliwości, a *Bangabis* spraw zagranicznych. (St: A:).

Hiszpanja. *Madryt, 27 Lutego.* — Ministrowie i władze tutejsze otrzymują często listy bezimienne z groźbami obalenia Rządu i morderstw. W skutku tego władze są czujne i mają baczne oko na wichrzycieli. Przybyły tu niedawno z *Paryża* Gonzalez *Bravo*, otrzymał rozkaz, jako podejrzany Rządowi, wydalenia się do *Ferrol*. — W razie niezatwierdzenia przez Kortezy projektów finansowych Ministra *Santa-Cruz*, cały Gabinet z *Esparterem* poda się do dymisji. (St: Anz:).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, d. 21go Lutego.* — Głównie uwagę publiczną zwraca tu ogłoszony hatiszeryf Sułtański reform dotyczący. Jak każde postanowienie zmniejszające zastarzałe zwyczaje lub nadużycia, lub też z gruntu reformujące stan kraju, tak i powyższe wywołało wiele nieukontentowania. Wykonanie tego hatiszeryfu spotka oppozycją nie tylko w duchowieństwie *greckiem* i *armeńskiem*, nie tylko w chrześcjanach samych, którzy poczynione ustępstwa jeszcze za zbyt małe poczytują, ale głównie w ludności muzułmańskiej, którym dekret powyższy odbiera wszelkie prawa zdobywców i niweczy tradycje religijne. Rząd zatem może być pewien sporu i agitacji, nawet przeciw takiej emancypacji Rajasów, nie w stolicy lub miastach gdzie powaga władzy jest ściśle przestrzeganą, ale w prowincjach odległych kraju, gdzie nie dotarł jeszcze

wpływ Zachodu. — Mówią tu, iż Lord *Redcliffe* myśli usunąć się od spraw publicznych. Uważa on, od czasu ogłoszenia hatiszeryfu, pracę swą jako ukończoną, a zwiększając nieco w swej imaginacji udział, jaki brał w tej sprawie, uważa takową jako uwieńczenie swego dyplomatycznego zawodu. — Pragną tu powszechnie, aby Rząd *Angielski* zarządził śledztwo w przedmiocie upadku *Karsu*, dla wykrycia, kto jest winnym istotnie. (Ind: Belge).

Konstantynopol, 25go Lutego. — W szpitalach wojskowych *Konstantynopola* panuje wielka śmiertelność. — Duchowieństwo *Greckie* nie ogłosiło jeszcze hatiszeryfu. — Straszliwa burza w *Stambule* i *Warnie* panująca, wielkie szkody zrządziła. W *Bosforze* mnóstwo okrętów zatonęło lub uszkodzonych zostało, a 17 minaretów zawaliło się. — W *Samsun*, w *Małej Azji*, również przyczyniło wiele spustoszeń kilkakrotne trzęsienie ziemi. — Szkorbut szerzy się między wojskami w *Krymie*. — Sir *Colin-Campbel* przybył 14go do *Krymu*, i objął dowództwo nad korpusem armji *Angielskiej*. (N. Pr: Ztg).

Rozmaitości. — W bibljotece *Watykanu* natrafiono przypadkowo na stos papierów, zawierający ważne rozporządzenia Klemensa Vgo w sprawach Kościelnych. Rozporządzenia te znane są w historji pod nazwą *Klementynów*. Oprócz tego, odkryto jeszcze inne ważne dokumenta, odnoszące się do Soboru Kościelnego w *Vienne*, i do zniesienia Zakonu *Templarjuszów*. — W *San-Francisco* umarł pewien kupiec *chiński*, i pochowano go bez wszelkiej ceremonji na smętarzu. We trzy tygodnie potem, zebrali się jego ziomkowie na grobie, dla oddania mu tej części, jaka bywa okazywana znakomitym *Chińczykom*. Stanąwszy na grobie, zaczęło towarzystwo naokoło rozściełać maty. Poniżej w dole złożono upieczonego wieprza, a na górze inne potrawy przykryte jabłkami, konfiturami i owocami. Sądzono powszechnie, że *Chińczykowie* zabiorą się do stypy, ale to nie nastąpiło; bankiet ten był poświęcony duszy zmarłego. Skoro na grobie zastawiono potrawy, przyszła wdowa po zmarłym i stanęła u grobu. Głowa jej była owinięta w kilka łokci białej materji. Nad grobem stał Kapłan z utrefionym sztucznie warkoczem i w szacie sięgającej do ziemi, otoczony krewnymi i przyjaciołmi zmarłego. Gdy wdowa zaczęła płakać, wydobyto ze skrzyni wszystkie suknie zmarłego i podpalono na stosie. Między temi były szaty z jedwabiu, nigdy jeszcze nie noszone. Wszystko było warto najmniej 500 dolarów. Potem wypuszczono z klatki cztery kanarki, mające pomagać duszy zmarłego w locie na tamten świat. Nareszcie Kapłan zaczął dzwonić i modlitwy odmawiać. Powszechna wrzawa rozległa się po tych modłach, potem odbył orszak, a na jego czele dzwoniący Kapłan kilkakrotnie solenną processję około grobu. Zabrano znowu upieczonego wieprza, konfitury i maty, i zawieziono do miasta, gdzie je przedawano po wysokich cenach w małych porcjach pobożnym *Chińczykom*, którzy bardzo poważają te resztki pogrzebowe, i pokładają w nich wielką otuchę. — Jakiś bankier w *Paryżu*, dość już stary a potężnie tłusty, oświadczył się młodej *loretce*; ta mu po namyśle odrzekła: »Mój Panie, niemam tak obszernego serca, abym mogła pomieścić i *ciebie* i jeszcze *drugiego*."

SZARADA.

Pierwsza zawsze litera, wspak *drugie* wprost *trzecie*,
Zwierzęta, które łatwo w wszech lasach znajdziecie,
Zkąd jeśli uporczywie wypędzane będą,
To wam ni ztąd ni zowąd w kominie osiędą.
Wszystkie są to owoce, nie u nas się rodzą,
Lecz w sztukę gastronomji użytecznie wchodzą.
(Zeszła Szarada, *Lewkońja*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Fel: Oby: z Młodzianowa nr 625; Dłużewski Erazm Oby: z Dłużewa nr 625; Engelhard Gustaw Oby: z Gołowina nr 625; Huba Felic: Ob: z Falęcina nr 625; Jaśkowski Nepom: Obyw: z Chojny nr 625; Kłyszyński Piotr Oby: z Wolborza z 1260; Łyszkow Szym: Oby: z Gub: Mińskiej nr 625; Wodziński Woje: Ob: z Pomiechowa nr 500.

Wyjechali: Chrząszczewski Alex: Oby: do Wierzbinka; Kochanowscy Konst: Porucz:, i Mieczy: Kornet do Krymu; Orzeszko Jul: Ob: do Horodła; Radziwiłłowa Alex: Xżna do Łazisk; Wyszyński Tom: Baron do Gruszki wielkiej.

Przyjechali koleją żelazną: Bojanowski Rad: Hono: z Wiednia; Heüdrich Gust: Kom: Pocztowy Saski, i Heüdrich Emil Agronom z Drezna nr 634; Potocki Adam Hr. z Krakowa nr 393.

Wyjechali koleją żelazną: Ferster Teod: Kom: Kup: do Berlina; Sarno-Sołowiewicz Rad: Koleg: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5, cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Życie Szulera*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Ulicznik Warszawski* (1szy raz). *Tymoteusz i Jafet*.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, d. 25 Lutego (8 Marca) 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.